



**Sercańskie
Centrum
Duchowości**

www.duchowoscserca.pl
dyrektor@duchowoscserca.pl
tel. 507 644 930

ZESZYT DUSZPASTERSKI – I PIĄTEK MIESIĄCA

Rok 4. Zeszyt 6 (41) (6 czerwca 2025 r.)

Schemat materiałów na każdy I piątek

- ***Adoracja na I niedzielę miesiąca***
- ***Godzina Święta***
- ***Msza św. z udziałem dorosłych (wstęp do Mszy św., Ewangelia, kazanie, modlitwa wiernych, wstęp do adoracji wynagradzającej)***

I NIEDZIELA CZERWCA 2025

(1 czerwca 2025 r.)

I. Adoracja

Panie Jezu, weszliśmy w miesiąc czerwiec, poświęcony Twemu Najświętszemu Sercu. Równocześnie przeżywamy dzisiaj wydarzenie Twego powrotu do Ojca, czyli Wniebowstąpienie. Wiemy jednak, że Ty nie odszedłeś od nas definitywnie, nie pozostawiłeś nas sierotami. Nie pozwoliła Ci na to bezgraniczna miłość Twego Serca. Odszedłeś do Ojca, ale zrobiłeś to z myślą o nas, o naszym dobru i wiecznym szczęściu. Odszedłeś, by tam, w Domu Ojca przygotować miejsce dla każdego z nas. Taki jest Bóg, takie jest Jego Serce. I za to Ci dziękujemy, kochamy Cię i uwielbiamy.

*Będziemy powtarzać: **Uwielbiamy Cię Jezu Chryste!***

- *za Twoje Serce, które jest gorejącym ogniskiem miłości,*
- *za to, że Twoja błogosławiąca dłoń zawsze spoczywa nad Kościołem,*
- *za to, że poszedłeś do Ojca, aby przygotować nam miejsce, byśmy byli razem z Tobą,*
- *za „moc z wysoka”, którą jest Duch Święty,*
- *za to, że zachęcasz nas, byśmy dążyli do tego, co w górze, nie do tego, co na ziemi,*

*Śpiew: **Niech będzie chwała i cześć i uwielbienie, chwała i cześć Jezusowi...***

Kłękamy przed Tobą Panie Jezu oddając Ci pokłon jak uczniowie, gdy z Góry Oliwnej odchodziłeś do Ojca. Chcemy Ci w ten sposób okazać miłość, szacunek i wdzięczność, gdyż przecież Ty pierwszy nas umiłowaleś swoim Sercem i ta miłość kazała Ci pozostać z nami na zawsze. Mocą Ducha Świętego jesteś obecny w Kościele w sakramentach

świętych i w Twoim słowie. Uczestniczyliśmy przed chwilą w Ofierze Eucharystycznej, teraz, podczas adoracji mamy możliwość popatrzeć w Twoje oczy, przytulić się do Twego Serca, by nabrać mocy na życie, na codzienność, by zaczerpnąć siły do bycia Twoimi świadkami – przede wszystkim przez sposób życia i wierność Bogu. Z Twego Serca czerpiemy też siłę do głoszenia Dobrej Nowiny o nawróceniu i odpuszczeniu grzechów wszystkim narodom, Panie, przyoblecz nas „mocą z wysoka”, byśmy nie zawiedli Twoich oczekiwań.

Będziemy powtarzać: Niech moc Ducha będzie z nami!

- *radością głosmy światu: – Jezus żyje i jest wśród nas,*
- *nadzieja, że kiedyś będziemy z Panem, wypełnia nasze serca,*
- *podejmujemy dzieło głoszenia prawdy o Chrystusie umarłym i Zmartwychwstałym,*
- *niech nas wypełnia szczęście, że możemy współpracować z Jezusem w misji zbawienia,*
- *Bóg wybrał nas, byśmy byli święci i nieskalani przed Jego Obliczem,*
- *niech Święty Duch dopomoże nam, odnajdywać w Najświętszym Sercu Twoim, całą Ewangelię i to wszystko, w co wierzymy.*

Śpiew: Uwielbiam Cię, o mój Boże, I kocham Cię sercem całym...

Panie Jezus, spraw, aby zgodnie z Twoim Sercem biły nasze serca. Oczyść nasze serca z tego wszystkiego, co ziemskie, co pyszne, zmysłowe, okrutne i przewrotne. Uczynь nasze serca podobnymi do Twego. Uczynь z nas świadków Twojej miłości.

Zapytam własnego serca:

- *czy wiem, po co stałem się chrześcijaninem?*
- *czy mam poczucie misji, jako człowiek ochrzczony?*
- *czy mam świadomość, że niebo noszę w sobie?*
- *ile jest we mnie chrześcijańskiej radości?*
- *jakim jestem chrześcijaninem – gorącym, czy zaledwie letnim?*

Panie, ostatnim Twoim gestem na ziemi, skierowanym do nas, są Twoje dłonie, wzniesione do błogosławieństwa. Tak Cię zapamiętamy, z przekonaniem, że ten gest wykonujesz i dziś nad każdym z nas. Tym gestem pokazałeś, jak bardzo nas kochasz i jak bardzo pragniesz, byśmy nasze życie kierowali w stronę nieba. Chcemy po tej adoracji wracać do domów rozradowani, jak uczniowie po Twoim wniebowstąpieniu. Niech ta radość, że ciągle jesteś z nami, pozostanie w nas na zawsze. Amen.

Pieśń przed błogosławieństwem

GODZINA ŚWIĘTA

na czwartek przed I piątkiem

I. Modlitwa Jezusa i nasza modlitwa

Śpiew na rozpoczęcie: *Jam jest chlebem żywym...*
(musicamsacram.pl/spiewnik/10-jam-jest-chlebem-zywym)



Modlitwa na rozpoczęcie:

Oto to Serce, które tak bardzo ludzi ukochało. Zaprawdę, o Panie, miłość Twoja powołała nas do łaski i życia, a po upadku zgotowała nam obiecanie odkupienie. Miłość Twoja, zaczynając ofiarę wynagrodzenia, wybrała upokorzenia wcielenia i narodzenia. Dziecięce Twoje Serce, przez słodycz swoją, pokorę i pierwsze całopalenia, pożądało miłości naszej wzajemnej. W miazmach i czuwaniach gorzało Serce Twoje miłością. Gorzało nią również, kiedy Ty, miłością powodowany, a przewinień naszych ciężarów przygnieciony, podczas konania ogrojcowego krwawy potroniłeś. Chciało Serce Twoje, dokonawszy na krzyżu swej ofiary, w końcu było włócznie otworzone.

Serce Twoje ustanowiło sakrament miłości, by nam się stale oddając, do miłości swojej wszechmiernie nas zniewolić. Wreszcie Serce Twoje przygotowuje nam tron w niebie.

Lektor/kapłan:

Jezu, Chlebie Życia, uwielbiamy Cię tej Godzinie Świętej. Chcemy tym bardziej być przy Twoim Najświętszym Sercu, im bardziej mamy świadomość, że w nadchodzących dniach będziemy oddawać cześć Najświętszemu Sercu Twemu i Niepokalanemu Sercu Maryi. Jezu, obdarz nas już dziś żarliwą i płomienną miłością, która nie pozwoli doświadczyć nam gniewu oddalającego od Boga i bliźnich.

Henri J.M. Nouven w „Dzienniku z Genesee” podkreślił: „Kiedy w miłości Bożej odnajdujemy swoją wyjątkowość i stwierdzamy, że naprawdę jesteśmy godni kochania, ponieważ Boża miłość mieszka w nas, możemy otworzyć się na innych – w których odkrywamy nowe, niepowtarzalne przejawy tej samej miłości – i budować z nimi żywą, bliską więź”¹.

Czy wierzę, że Bóg mnie kocha i jestem godny Bożej miłości? Czy w chwili zwątpienia w tę prawdę potrafię dopuścić Boga do mojego osamotnienia, by pozwolić Mu zadziałać i dać odczuć, że – jak w swych zapiskach z pobytu u trapistów zapisał Henri Nouven – „najcenniejsze jest we mnie to, co pochodzi z łaski Bożej i co włącza mnie w życie samego Boga”²? Teraz, trwając w tej godzinie, czuwajmy wraz z Jezusem, nie poddawajmy się poczuciu beznadziejności o osamotnienia, ogołoćmy swój umysł i serce dla Boga, czuwajmy w ciszy...

Cisza...

Lektor/kapłan:

Pan Jezus w Wieczerniku pokazał nam, jaka relacja łączyła Go z Ojcem – jak doskonałą tworzą jedność. Czy – tak jak Jezus w Ogroju szukał ciszy zjednoczenia z Ojcem – potrafię szukać Boga? Nie! Panie, mam

¹ Henri J.M. Nouven, *Dziennik z Genesee*, Kraków 2013, s. 86.

² Tamże, s. 88.

świadomość, że Boga trzeba szukać, ale nie można Go odnaleźć, bo to On nas odnajduje. Henri Nouven w swoich zapiskach napisał: „Życie w obecności Boga oznacza czystość serca, prostolinijność i pełne poddanie się Jego woli. A to rzeczywiście wymaga decyzji, determinacji i ogromnej odwagi”³. Czy potrafię i decyzją woli chcę kroczyć taką drogą prawdziwej świętości? Czy potrafię w pełni rzucić się w Chrystusowe ramiona i podporządkować Mu się całkowicie bez wahania, oporu i wewnętrznych podziałów serca?

Droga do serca musi wyraźnie prowadzić przez spokój i łagodność. W chwili ciszy postaram się o otwartość serca. Jezu, obdarz mnie łaską otwarcia się na tożsamość ofiarowaną mi przez Boga, bym w pełni pozwolił Bogu stać się centrum mojego życia.

Cisza...

Lektor/kapłan:

Jezu, jesteśmy dziś z Tobą w Ogroju. Przeżywamy z Tobą cierpienia duchowe, które poprzedziły te fizyczne. Za kilkanaście dni, idąc w procesji, będziemy czcić Twoje Najświętsze Ciało i Krew. Będziemy radować się zwycięstwem życia nad cierpieniem i śmiercią.

„Czcząc Najświętszy Sakrament, zyskujemy enklawę w naszym czasie i przestrzeni. Bóg w Chrystusie jest naprawdę pośród nas, a przecież Jego fizyczna obecność nie podlega znanym nam czasoprzestrzennym ograniczeniom. Eucharystię widzą jedynie ci, którzy już kochają Pana i wierzą w Jego miłującą, aktywną obecność pośród nas”⁴.

Czy potrafię kontemplować Jezusa Eucharystycznego? Czy mam świadomość, że życie kontemplacyjne to moje stanięcie w prawdzie i patrzanie na wszystko przez głębię a nie powierzchowność?

Cisza...

Lektor/kapłan:

³ Henri J.M. Nouven, *Dziennik z Genesee*, Kraków 2013, s. 183.

⁴ Tamże, s. 33.

Módlmy się wspólnie Litanią do Najdroższej Krwi Chrystusa...

Kyrie eleison, *Chryste eleison, Kyrie eleison.*

Chryste, usłysz nas. *Chryste, wysłuchaj nas.*

Ojcze z nieba, Boże, *zmiłuj się nad nami.*

Synu, Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, Jedyne Boże,

Krwi Chrystusa, Jednorodzonego Syna Ojca Przedwiecznego, *wybaw nas.*

Krwi Chrystusa, wcielonego Słowa Bożego,

Krwi Chrystusa, nowego i wiecznego Przymierza,

Krwi Chrystusa, przy konaniu w Ogrójcu spływająca na ziemię,

Krwi Chrystusa, tryskająca przy biczowaniu,

Krwi Chrystusa, brocząca spod cierniowej korony,

Krwi Chrystusa, przelana na krzyżu,

Krwi Chrystusa, zapłato naszego zbawienia,

Krwi Chrystusa, bez której nie ma przebaczenia,

Krwi Chrystusa, która poisz i oczyszczasz dusze w Eucharystii,

Krwi Chrystusa, źródła miłosierdzia,

Krwi Chrystusa, zwyciężająca złe duchy,

Krwi Chrystusa, męstwo Męczenników,

Krwi Chrystusa, mocy Wyznawców,

Krwi Chrystusa, rodząca Dziewice,

Krwi Chrystusa, ostoje zagrożonych,

Krwi Chrystusa, ochłodo pracujących,

Krwi Chrystusa, pociecho płaczących,

Krwi Chrystusa, nadziejo pokutujących,

Krwi Chrystusa, otucho umierających,

Krwi Chrystusa, pokoju i słodczy serc naszych,

Krwi Chrystusa, zadatku życia wiecznego,

Krwi Chrystusa, wybawienie dusz z otchłani czyśćcowej,

Krwi Chrystusa, wszelkiej chwały i czci najgodniejsza,

Śpiew: O mój Jezu, w Hostii skryty...

Módlmy się: *Wszechmogący, wieczny Boże, Ty Jednorodzonego Syna swego ustanowiłeś Odkupicielem świata i Krwią Jego dałeś się przebłagać, daj nam, prosimy, godnie czcić zapłatę naszego zbawienia i dzięki niej doznawać obrony od zła doczesnego na ziemi, abyśmy wiekuistym szczęściem radowali się w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego.*

Pieśń na zakończenie: Ja wiem, w Kogo ja wierzę...

I PIĄTEK CZERWCA 2025

(6 czerwca 2025 r.)

I. Msza Święta z udziałem dorosłych

1. Wstęp do Mszy św.

I piątek każdego miesiąca, jak i zwłaszcza dzisiejsza Ewangelia, uświadamiają nam ogrom Bożej miłości i miłosierdzia. Dziś widzimy ją na przykładzie relacji Jezusa do Piotra, jak pozwala mu odbudować wypartą wcześniej miłość względem siebie. Straconą więc z Bogiem możemy zawsze odbudować. Trzeba tylko pozwolić się Bogu kochać i przyjąć przebaczenie.

2. Ewangelia

(J 21, 15-19)

„Gdy Jezus ukazał się swoim uczniom i spożył z nimi śniadanie, rzekł do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?». Odpowiedział Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś baranki moje». I znowu, po raz drugi powiedział do

niego: «Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie?». Odparł Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego: «Paś owce moje». Powiedział mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?». Zasmucił się Piotr, że mu po raz trzeci powiedział: «Czy kochasz Mnie?». I rzekł do Niego: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham». Rzekł do niego Jezus: «Paś owce moje. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Gdy byłeś młodszy, opasywałeś się sam i chodziłeś, gdzie chciałeś. Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi, dokąd nie chcesz». To powiedział, aby zaznaczyć, jaką śmiercią uwielbi Boga. A wypowiedziawszy to, rzekł do niego: «Pójdź za Mną!»”.

3. Kazanie

A. Widzieć

Zanim zmartwychwstały Chrystus wyznaczył Piotrowi rolę pasterza swoich owiec udzielając mu władzy pasterskiej, najpierw przygotował uczniom posiłek. Wszystko, co wielkie i piękne, poprzedzone jest spotkaniem z Chrystusem. Zanim kardynałowie wybrali nowego papieża – Piotra naszych czasów – najpierw spotkali się na modlitwie. W pierwszej kolejności należy usiąść do stołu Pańskiego, a dopiero potem zapadają ważne decyzje i dopiero potem zostaje się powołanym do ważnej posługi. Eucharystia, która jest zasiadaniem z Chrystusem do stołu i karmieniem się Jego Ciałem, jest przestrzenią, w której człowiek staje się przyjacielem Boga zdolnym do odczytania Bożej woli i pójścia za Jego głosem. Spotkanie z Bogiem jest przemieniające. Serce człowieka upodabnia się wówczas do Serca Boga. Miłość usuwa lęk, obawy, ale również zakrywa grzech. Po spożyciu posiłku ze swoimi uczniami, Pan Jezus zadał Piotrowi najważniejsze pytanie: „Czy ty mnie kochasz?”.

Piotr usłyszał to fundamentalne pytanie trzykrotnie. Dlaczego? Aby miłość naprawiła w duszy Piotra to, co uczynił grzech.

B. Oceniać

Nie jest bez znaczenia jest to, że ta bardzo osobista rozmowa Jezusa z Piotrem nastąpiła po śniadaniu, które Jezus przygotował na ognisku z węgli drzewnych. Ten szczegół przypomina o tym, że Piotr zaparł się Jezusa trzykrotnie na dziedzińcu Annasza, gdzie grzał się właśnie przy ognisku z węgli drzewnych. Zapierając się swojego Mistrza, Piotr odrzucił tym samym Jezusa, ale również swój status ucznia. To dlatego Jezus nie zwraca się do niego „Piotrze”, lecz „Szymonie, synu Jana”. Używa imienia, które Piotr nosił zanim stał się Jego uczniem. Teraz Pan zaprasza Piotra, by ten okazał skruchę i po trzykrotnym zaparciu, trzykrotnie wyznał swoją miłość do Niego. W ten sposób odbuduje łączącą ich więź. Miłość uzdrowia relacje i naprawia zło, które powoduje grzech. To dlatego tak wielu wiernych praktykuje nabożeństwo pierwszych piątków miesiąca – by powierzyć się uzdrawiającej miłości Boga. Tak wynagradza się za grzech – poprzez miłość, kochając. Każdy z nas ma w sobie coś z Piotra zapierającego się Jezusa. Każdy grzech jest przecież formą zaparcia się Boga. Grzesząc, niejako mówimy: „nie znam Go”. Zawsze jednak, dopóki żyjemy, mamy możliwość, aby okazać skruchę i wyznać Bogu miłość.

C. Działać

Jezus okazał Piotrowi swoje nieskończone miłosierdzie. Dobry Pasterz nie wypomina Piotrowi jego dawnych grzechów. Przebacza i jednocześnie daje mu wielkie zadanie i misję na całe życie, czyniąc go pasterzem jego owiec. Ta sama dynamika skruchy, przebaczenia i nadania misji, odnosi się do wszystkich chrześcijan. Miłość domaga się wynagrodzenia. Miłością, swój grzech wynagrodził Panu Jezusowi również apostoł Paweł. Jego grzech doprowadził go do prześladowania chrześcijan.

Z kolei jego miłość po nawróceniu przejawiała się w wielkim trudzie ewangelizacji. Paweł stał się Apostołem Narodów, a tytuł ten przyniosła mu jego działalność ewangelizacyjna wśród pogan. Później apostoł Paweł z całą prawdą mógł napisać: „Miłość Chrystusa przynagła nas” (2 Kor 5,14). Tak samo powinno być również w naszym życiu. Każdy grzech i zdrada z naszej strony powinna być wynagradzana miłością, która przyjmuje konkretną formę działania. Może to być modlitwa, ofiara, czy wszelka forma pomocy bliźniemu. Szczególną formą wynagrodzenia może być mówienie o Bogu innym, zwłaszcza tym, którzy Go nie znają lub są od Niego daleko. Największe ubóstwo współczesnego świata to nie ubóstwo materialne, lecz ubóstwo duchowe: brak wiary, celu i sensu życia. Niech zatem miłość rodzi w nas pragnienie, aby wszyscy poznali Boga i uwierzyli w Niego.

4. *Modlitwa wiernych*

Uwielbiając Boga, prosimy Go z wiarą.

- Módlmy się za Kościół powszechny, aby nie ustawał w głoszeniu aktualności Ewangelii. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za papieża Leona XIV, by jego orędzie pokoju trafiło na żyzną glebę ludzkich serc. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za sprawujących władzę, by nie sprzeniewierali się prawu Bożemu, którego nikt nie może znosić. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za rodziny, by były wierne niedzielnej Eucharystii. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za zmarłych, by doświadczyli wiecznie kochającego Boga. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za nas, byśmy przyjmowali Boże i ludzkie przebaczenie. *Ciebie prosimy...*

Stwórco nasz i Zbawco, uwielbiamy Cię za Twoją zbawczą obecność w Koście. Tobie cześć i chwała na wieki wieków. Amen.

II. Adoracja wynagradzająca dla dorosłych

Chcemy potwierdzić i przyznać: Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kochamy, miłujemy!

Ty wiesz także, że nasze miłowanie nie jest zawsze doskonałe. Ty wiesz, ile razy, jak Piotr i my, poprzez nasze postępowanie zapieraliśmy się Ciebie. Nie żyliśmy, nie postępowaliśmy według zasad Ewangelii, wartości chrześcijańskich... Ty wiesz i to, że zawsze idziemy, aby klękając przy konfesjonale uzyskać rozgrzeszenie, otrzymać dar Twego Miłosierdzia. Panie, Ty wszystko wiesz... Ty wiesz, że jak bardzo w naszej słabości potrzebna nam jest moc Twojej przebaczącej i podnoszącej na duchu miłości. Wiesz, że bez pomocy Twojej łaski nie jesteśmy zdolni sami od siebie miłować, nawracać się i poświęcić swe życie dla Ciebie.

Ty wiesz, że mimo naszej wielkiej ludzkiej słabości, wielkie są nasze tęsknoty i pragnienia, by żyć zawsze miłując i kochając Ciebie ze wszystkich sił, całym umysłem, całym sercem, a każdego bliźniego, jak siebie samego. Klękamy dziś w I piątek miesiąca poświęconego Twemu Najświętszemu Sercu, aby błagać o moc Twojej miłości. Uczyn serca nasze według Serca Twego. Uczyn, by kochały taką miarą, jak Ty kochałeś. Amen

Litania do Serca Pana Jezusa

Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu